

Kury spacerują po cmentarzu

data aktualizacji: 2023.04.02 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Bartosz Nowakowski)

- **Spacerujące kury, dziobiące przy alejkach to częsty widok cmentarza w Lipcach Reymontowskich. Ptaki spacerują po nagrobkach, nierzadko zostawiając po sobie nieprzyjemne pamiątki.**
- **Grupa mieszkańców straciła cierpliwość do właściciela drobiu, wszak cmentarz to nie wybieg dla ptactwa. Rozgorzała dyskusja.**

Cała dyskusja rozpoczęła się od krótkiego filmu wrzuconego przez jednego mieszkańca Lipiec Reymontowskich do sieci. Nagranie zostało udostępnione na forum wsi w jednym z portali społecznościowych. Bohaterkami filmu są trzy – spacerujące po cmentarzu – kury. „Niejednokrotnie widziałam, jak te kury potrafią chodzić po nagrobkach” – irytuje się jedna z mieszkank gminy Lipce Reymontowskie.

„Cmentarz służy do grzebania, to wzięły to na poważnie i grzebią w najlepsze” – pisze pan Marek.

W internetowej dyskusji udział wziął nawet kościelny, który w jednym z wpisów opublikował anonimowy list – prośbę o interwencję w sprawie saren, które buszują po cmentarzu. Te również za

nic mają świętości i spacerują po grobach.

Sarny nie odwróciły uwagi mieszkańców od problemu zasadniczego – po cmentarzu spacerują kury!

- Duża część mieszkańców zna ten problem, ale nikt jakoś nie poruszył tego tematu. W ostatnią niedzielę chciałam powiedzieć proboszczowi, ale po prostu było za mało czasu. Jednak mam zamiar powrócić do tego – przyznaje Agnieszka Pabian, sołtyska Retniowca, która również włączyła się w internetową dyskusję.

Skąd pewność, że spacerujące kury są nasze? Przecież nie jesteśmy jedynymi właścicielami na wsi.
Pani Halina, mieszkanka wsi Lipce Reymontowskie

Tuż przy ogrodzeniu cmentarza znajduje się mała zagroda, w której znajduje się kilka kur. Sam teren jest starannie ogrodzony, od strony cmentarza zainstalowany jest wyższy parkan. Zakładając jednak, że drób, który wywołał oburzenie, należy do właścicieli najbliższej cmentarza położonej posesji, dlaczego nikt nie zwrócił mu uwagi na problem?

- Na pewno nasze kury nie przechodzą na cmentarz. Teren jest starannie ogrodzony i żadna z nich nie ma możliwości się przedostać. Istnieje możliwość, że któraś przefrunęła, ale nikt na pewno celowo jej nie wypuścił – mówi kobieta. - Nie jesteśmy jedynymi posiadaczami we wsi, a komuś innemu także mogły uciec – dodaje pani Halina.

O sprawę chcieliśmy zapytać księdza Janusza Zabłockiego, proboszcza parafii Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich. Pomimo wielu podjętych prób, nie udało nam się skontaktować z administratorem nekropoli.

Mieszkańcy liczą na interwencję w sprawie, proboszcza. W końcu w regulaminie cmentarza jest punkt rozstrzygający problem – zabrania się zwierzętom wchodzić na teren cmentarza.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41892-kury-spaceruja-po-cmentarzu>